

PRENUMERATA.

W Łodzi:
Rozanie 1 ra. 6.
Półrocznie 3.
Kwartalnie 1 k. 50.
Miesięcznie 50.
W KRÓLESTWIE I CESARSTWIE
Rocznica ra. 8.
Półrocznie 4.
Kwartalnie 2.
Prenumeratę na „Dziennik Łódzki” w Warszawie przyjmuje skład Henryk...
Cena pojedynczego numeru 5 kop.

CENA OGŁOSZEŃ.

Za jeden wiersz polem lub za jego miejsce 6 kop., z następnym wierszem za darmo...
Nekrologi: za każdy wiersz 10 kop.
Reklamy: za każdy wiersz 12 kop.
Stałe 3 wierszowe ogłoszenia adresowane po rs. 2 miesięcznie.
Od należności przewyższających 10 rubli następnemu dodatkowo ogólne 5 proc.

DZIENNIK ŁÓDZKI

PISMO PRZEMYSŁOWE, HANDLOWE I LITERACKIE.

KALENDARZYK.

Dziś: Złote Nocy św. Szczepana M. Jutro: Dominika Wyzwawczy. Wschód słońca o godz. 4 m. 21. Zachód o godz. 7 m. 50. Długość dnia godz. 15 m. 29. Uchył dnia godz. 1 m. 14.

BIURO REDAKCYI I ADMINISTRACYI
ULICA PASAŻ MEYERA Nr. 514.

Adres telegraficzny: **„DZIENNIK” ŁÓDŹ.**

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracji „Dziennika” oraz w biurach ogłoszeń Rajchmanna i Frenclera w Warszawie i w Łodzi.
Rękopisy nadesłane bez zastrzeżenia — nie będą zwracane.

Numer następnny wyjdzie we wtorek.

BILE AMERYKAŃSKIE.

Między życiem ekonomicznym Europy i Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej, oddawna już zachodzi ścisły związek, wszelkie więc zmiany prawodawcze, reformy stosunków ekonomicznych wielkiej zaatlantycznej republiki, żywy budzą interes w wielu krajach starego świata. Rynek bowiem północno-amerykański ma ogromne znaczenie dla przemysłu przetwórczego najważniejszych krajów Europy. Świeżo przedstawiło kongresowi w Waszyngtonie bile, które nie mały wpływ mogą wyrzucić na wzajemne ekonomiczne stosunki Ameryki północnej i Europy.

Bile Mac-Kinley a dążą do zatamowania przywozu towarów europejskich do Stanów Zjednoczonych. Oba bile mają za zadanie zamknąć rynki amerykańskie dla Europy w myśl słynnej doktryny Monroe go: „Ameryka dla Amerykanów”. Pierwszy bil, już zatwierdzony, zaprowadza niezmierne uciążliwe formalności celne przy dowozie towarów europejskich, a mianowicie każdy produkt, pochodzący z Europy, musi być zaopatrzony w poświadczenie odnośnego konsulatu Stanów, zawierające opis towaru, wykaz ilości tegoż, oznaczenie pochodzenia, wymienienie kontrahentów i t. p. Wrazie niedostarczenia takiej specyfikacji, lub jeśli świadectwo jest błędne, towar jest skonfiskowany, a przesyłka dostawca podlega wysokim karom; ekspertami pod tym względem są urzędnicy celni amerykańscy. Prawo tymczasowe będzie stosowane z ulgami, ale wkrótce ma być wykonywane z całą surowością mimo protestów w drodze międzynarodowej państw europejskich, które zresztą we własnej polityce celnej dały pierwsze przykład Ameryce stosowania takich środków protekcyjnych.

Drugi bil Mac-Kinley'a, roztrząsany obecnie przez Izbę deputowanych, dotyczy nowej taryfy celnej Stanów Zjednoczonych.

Projektuje on zakaz przywozu przez pasażerów, bez opłaty cła, towarów i bagaży wartości wyższej nad 500 dolarów, zakaz przywozu przedmiotów, będących falsyfikatami podobnych wyrobów amerykańskich, zaopatrzonej w markę fabryczną zarejestrowaną, tudzież przedmiotów obrażających moralność. Za to bil domaga się dozwolenia przywozu bez cła niektórych metali, przeznaczonych dla obróbki w Stanach Zjednoczonych i mogących następnie stanowiąc przedmiot wywozu, wreszcie projektuje uwolnić od cła rozmaite towary, których spis obejmuje, np. książki, dzieła sztuki.

W części szczegółowej nowej taryfy celnej, Mac-Kinley proponuje wydawanie premii za wywóz, zgodnie z duchem protekcyjizmu, którego gorliwymi wyznawcami są wszyscy Amerykanie. Premia ta są nader wysokie, co zaradzi ambarasowi, jaki Stany Zjednoczone mają z powodu nadmiernej przewyżki dochodów państwowych z cel i akcyzy. Dochody te skutkiem owych wysokich preniów, zmalały więcej niż o 60 milionów dolarów rocznie. Mac-Kinley popiera swe wywoody ciekawymi danymi statystycznymi, dotyczącymi rozwoju i obecnego położenia najważniejszych gałęzi przemysłu amerykańskiego rolnego i fabrycznego. Kinley wykazuje, że zapotrzebowanie wełny w Stanach Zjednoczonych, dochodzące do 600 milionów funtów rocznie, może całkowicie zaspokoić miejscowa produkcja, jeśli ilość owiej powiększy się do 100 milionów sztuk. Wypada więc otoczyć opieką całą hodowlę owiec i w tym celu ustanowić różną, nader szczegółową, cła protekcyjne od wszystkich gatunków wełny i towaru gotowego.

Co do produktów rolnych, Mac-Kinley zwraca uwagę na to, że Amerykańscy producenci i w tej dziedzinie muszą znieść współzawodnictwo producentów zagranicznych, przywóz bowiem produktów tych do Stanów Zjednoczonych zwiększa się w czasach ostatnich: w 1889 roku doszedł on do 356 milionów dolarów. Przywóz ten powini natamować cła protekcyjne od produktów rolnych, prócz roślin przemysłowych, jak konopie, dzw. Do niemiernych ważnych należy tak zw. bil srebrny. Jak wiadomo, wartość srebra ulega nader silnym wahaniom, a w czasach ostatnich ciąglemu spadkowi. W tej zmniejszeniu cen srebra europejscy bimetalistyczni widzieli nawet jedną z przyczyn przesilenia ekonomicznego i przepięnienia rynków europejskich produktami rolnymi innych części świata. Jednocześnie w Ameryce wzmagająca się produkcja srebra i wskazywana przez przemysłowców konieczność, wobec szybkiego mnożenia się ludności, powiększenia ilości znaków pieniężnych obiegowych, opartych na walucie srebrnej, wpłynęła na wydanie nowego prawa, mającego na celu „rehabilitację” srebra. Główne zasady nowego prawa są następujące: Kasa państwa kupuje corocznie 54 miliony uncji srebra w sztabach, według cen handlowych, pod warunkiem jednak, aby te ceny nie przewyższały 1 dolara za 371.25 granów. Cenę srebra kasa płaci banknotami wartości od 1 do 1,000 dolarów i bilety te kasowe otrzymują przewilej prawnego środka płatniczego (legal tender) we wszystkich zobowiązaniach, prócz takich, w których zastrzeżono specjalnie wypłatę złotem. Bilety te przyjmują również wszelkie instytucje rządowe i publiczne. Wydatki banknotów na złoto lub srebro kasa państwa dokonywa na podstawie oznaczonego przez siebie stosunku obu metali. Wreszcie prawo obowiązuje kasę przebiegać na dolary do dnia 1 lipca 1891 roku po 2 miliony uncji srebra rocznie, a po tym terminie tyle, ile będzie potrzeba na wymianę wypuszczonych banknotów.

Tym sposobem żądania bimetalistów europejskich, domagających się „rehabilitacji”, czyli przywrócenia wartości srebra, uwzględnione są w praktyce w nowej reformie monetarnej amerykańskiej.

Jednym z pierwszych następstw tej reformy będzie podwyższenie na całym świecie ceny srebra. Jeszcze przed wydaniem prawa odbiło się to na giełdzie londyńskiej, która pierwsza dyskontowała wpływ nowego bilu na rynku pieniężnym. Większe zużycie srebra w Ameryce wywoła zmniejszenie go kochalam, a który kochał ciebie. Okazało się niewyrozumiałym... I wtedy to umieszona szalonym gniewem...

Huberta przewała nagle, jak osoba, która nie śmie mówić dalej, a pani de Vrede tknięta nagłym niepokojem, spojrziała na nią, jakby odgadnąć chciała, co siostra jej ma powieścić.

— I cóż zrobiliś wtędy? — spytała.
— Pani Andrzeży zakryła twarz rękami, zanosząc się od płaczu. Czyż komydiantka nie mogła osznukać uczuciej kobiety?
— Co zrobiliś? — zawołała. — Rzecz straszna! Wysłalam anonim oskarżający cię przed mężem.
Katarzyna poruszyła się gwałtownie.
— Więc to ty!...
— Tak.
Nastąpiła chwila długiego milczenia. Obie siostry stały nieruchome. Pani Andrzeży na przód pochylona w kornej postaci pokutnicy, pani de Vrede blada, drżąca, przerażona. Podobieństwo figur, twarzy, oczu, wstosów dwóch kobiet, zacierało się w odrębnym wyrazie ich oblicza i w różnicy miotających niemi uczuć. Biegly psycholog zaznaczyłby odrazu różnicę między temi dwoma naturami: odgadłby z pozołu czystość uczuć Katarzyny i zmysłowość Huberty.
Pani de Vrede pokonawszy nareszcie wzruszenie, pytała:
— A więc dopuściłaś się tego?... popełniłaś ten... z powodu zazdrości jedynie?...
— Tak — odrzekła Huberta.
— Znałam cię zawsze jako szczerą osobę i wierzył będę twojej odpowiedzi. Czy żadne inne uczucie nie podburzało cię przeciwko mnie?...
— Czyż uczucie zazdrości nie jest dostatecznym?
— Zapewne. Ale chciałabym wiedzieć... Bo są rzeczy, których nie rozumiem zupełnie...
— Bądź spokojną, Mauryce wyznał mi wszystko w pierwszych chwilach naszego

związku. Spotkawszy się w wagonie, zakochał się odrazu... jeżeli miłością nazwać można ciekawość i zainteresowanie się osobą nieznaną. Przypadek, lub to, co głupcy nazywają Opatrznością, rzucił, że pan de Fonde posiadał własność ziemską koto Arny i ciebie odnalazł tam we mnie. Czy rozumiesz, Katarzyno? Oddalam mu się odrazu. Bo nieszczęściem, jestem kobietą ciętą i duszą... Za długo byłoby mówić, dlatego pojechałam za nim do Aix, gdzie wśledziłam i podpatrywałam na każdym kroku. Gdy wrociłam do Paryża, po strasznie nieszczęściu, jakie cię dotknęło, patrzyłam na was z daleka i wiesz już co nastąpiło. Wiedzaj, że jesteś niewinną, oskarżalam cię o wiarofomstwo. Ale Bóg czuł nad wami. Niedogodność moja, mnie samą dotknęła. Zamiast cię zgubić, przychyliłam się do twego wyzwolenia. Była to kara Boga. Uczuliłam żal, skrucę, potem wyrzuty sumienia. I dlatego tu jestem, dlatego kłęczę przed tobą i błagam przebaczenia.

Katarzyna rozmarzonym wzrokiem patrzyła na siostrę i szepetem prawie wyrzekła:
— Cierpliasz bardzo, biedna Huberto?
— Czarne oczy Huberty zaświeciły światłem błyskawicy.
— Czy cierpiałam? pytasz...
Pani de Vrede przysunęła się do niej, a chwytając jej rękę, zawołała głosem zmienionym:
— Plakałaś gorzko, przeklinając życie i los okrutny... Znam te czarne godziny zwątpienia... Pilaś z czary miłości, aby potem znieść męczarnie! Żal mi cię. Przebaczam ci; mam tyle radości w duszy, że nie chcę pamiętać o niczem więcej, jak o węzłach pokrewieństwa łączących nas z sobą. Zostań w spokoju, ty biedna, która kochałaś i cierpiałaś wiele.

Przemysł, handel i komunikacje.
Drugi wodny.
— Roboty około budowy portu handlowego w Mikołajewie są już zupełnie ukończone. W dniu 11 sierpnia, w celu przyjęcia portu, zjedzie do Mikołajewa komisya rządowa.
Drugi żelazny.
— „Nowoje wremia” donosi, że ministerium skarbu porozumiało się z ministerium komunikacji co do ujednostajnienia praktyki administracyjnej na drogach żelaznych, zwłaszcza w zakresie buchaltery.
— Władza zatwierdziła projekt budowy gmachu drogi żelaznej nadwiślańskiej dla pomieszczenia biur rozrocznych obecnie po domach prywatnych. Gmach ma być wzniesiony w ciągu dwu lat na jednym z placów w alei Jeruzolimskiej.
— Świat* donosi, że dla powiększenia

Adolf Delpit.

OBIEDWIE.

Przeczajcież J. N.
(Dalszy ciąg — patrz Nr. 172).
— Żle z tobą postąpiłam. Gorzej nawet niż myślałam. Przyczajcież, że od dzieciństwa niecierpiałam cię, nieawiedziłam przez zazdrość.
Mówiła tak gwałtownie, że pani de Vrede zadrażliła mimowolnie i smutnym tonem odrzekła:
— A przecież nie ci nigdy nie zrobiłam złego. Kocham cię, pomimo wszystkich wad twoich. Bo jesteś moją siostrą, bo łączysz nas bądźco bądź wspomnienia dzieciństwa, bo... Zresztą czyż nie jesteśny sobie podwójnie siostrami? Córki jednej matki, zrodzone w jednej godzinie.
Huberta padła na kolana:
— Przepraszam cię — zawołała.
— Wstań Huberto!
— Przebacz mi...
— Przebaczam, tylko nie kłęcz przedemną.
— Wstaję. Lecz żebyś wiedziała jak jestem winna. Jak haniebnie postąpiłam względem ciebie.
— Nie chcę nic wiedzieć. Wyznaj to Bogu, który odpuszcza winy.
— Błagam abyś mnie wysłuchała. Po tem co zrobilem, nie mogę spojrzeć ci w oczy. Po tych wszystkich obmierzłych intrygiach...
Te ostatnie wyrazy zadziwiły Katarzynę. Intrygi?... Jakie intrygi? Nie rozumiała nic zgoła.
— Usiądź tu przy mnie — mówiła Huberta — spojrzj temi „dwoma szczeremi oczyma. Przypomnij sobie czasy, gdy ci



HELENÓW. W PONIEDZIAŁEK, WTOREK i ŚRODĘ WYSTĘP słynnego STRZELCA Kapitana FOWLERA

oraz KONCERT kapeli wojskowej.

C. REGNEULD.

Wejście kop. 20. — Dzieci kop. 10.

W NIEDZIELĘ, dnia 3 sierpnia 1890 roku w PARADYZIE

na korzyść łódzkiego towarzystwa dobroczynności słynna francuska

AREONAUTKA pani Alicya RICHARD

wzniesie się poraz 2-gi i ostatni swym wielkim balonem „ESPERANCE”.

Pani RICHARD odbędzie podróż w kostymie dżokejskim aż ponad chmury, nie w gondoli ani w koszu, lecz stojąc na bujającym się koniu drewnianym. Balon „ESPERANCE”, którym pani Richard wznosiła się w większych miastach i stolicach Europy, jest dotychczas największym; do napełnienia balonu tego potrzeba 30,000 stóp kubicznych gazu. Przygotowania rozpoczną się pod osobistym kierunkiem pani RICHARD o godzinie 4-ej po południu.

BALON wzniesie się o godzinie 7 1/2 wieczorem.

Od 4 godziny po południu KONCERT.

Krzesła numerowane 75 kop. — Wejście 40 kop. — Dzieci 20 kop.

1446-2-2

Helenów.

W NIEDZIELĘ od godziny 6 do 9 rano

koncert poranny

Wejście 10 kop. Dzieci 5 kop.

W NIEDZIELĘ, dnia 3 sierpnia 1890 r. DRUGI WYSTĘP

celnego strzelca Kapitana FOWLERA

W NIEDZIELĘ od godziny 4 po poł.

KONCERT

WIELKI FAJERWERK urządzony przez znanego profesora pyrotechnika

MAXA z Kijowa.

Wejście 40 kop. Dzieci 20 kop. BILETY do miejsc siedzących na widoku z ognia sztucznych (oprócz opłaty za wejście) 20 kop.

Ogród Bendorfa.

W niedzielę, d. 3 sierpnia r. b. od godziny 12 do 2 po południu

koncert poranny austriackiej orkiestry strzelców

Wejście 10 kop. Po południu od godziny 6-tej.

KONCERT

tejszanej orkiestry. Wejście 20 kop. Dzieci 5 kop. W razie niepogody koncert odbędzie się w sali. Wejście do sali 30 kop. W dni następnego koncertu koncert tejszanej kapeli. Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

Do fabrykacji

Serwet Gobelinowych są do sprzedania

7 sztuk kompletnie przyrządzonych maszyn Zakartowych, a mianowicie: 5 sztuk 1,200-nych i 2 sztuk 600-nych z odpowiednimi deseniami i oprócz tego 1 maszyna Zakartowa 1,200-nych bez przyrządu, za przystępną cenę u

Ludwika Meyer. 1432-3-2

Z POWODU WYJAZDU są

do sprzedania meble, obrazy i naczynia kuchenne.

Adres: ulica Zawadzka, dom Deringa, w podwórzu 3 piętro. 1439-3-2

SZKOŁA prywatna 3-klasowa z 6-ciu letnim kursem w ZGIERZU.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że zapis uczniów do szkoły mojej odbywać się będzie codziennie od 1 sierpnia do 1 września r. b. Przy szkole istnieje pensjonat.

Przełożony Szkoły A. Kowalczewski. 1428-8-2

ZAPISY uczniów do mojej SZKOŁY dla chłopców

wyznania mojżeszowego przyjmuję codziennie od godziny 2-ej do 6-tej po południu.

Boris Jacobsohn, Piotrkowska, dom Rozena, 1 piętro 1390-12-7

Otwierając z nowym rokiem szkolnym przy ulicy Spacerowej Nr. 768-a

dwuklasową szkołę MEZKA,

śmiem zwrócić się do Szanownych Rodziców i Opiekunów z prośbą o łaskawe poparcie, na które postaram się zasłużyć racjonalnym i sumiennym prowadzeniem zakładu. Zapis uczniów rozpocznie się 1 (13) sierpnia, lekce zaś 14 (26) sierpnia 1890 r.

Zenon Goetzen. 1247-16-8

KANCELARYA KOMISARZA SĄDOWEGO Dudzińskiego

PRZENIESIONĄ została na ulicę Przejazd do domu W-go Dietricha № 1339. 1407-3-3

Gus. Sobolewski

ADWOKAT PRZYSIĘGŁY przedłożył swoją kancelaryę na ulicę Zawadzka do domu W-go Rondthaler Pastora № 438, obok biura p. Policmajstra. 1345-30-13

Do sprzedania!

RÓŻNE MEBLE. Wiadomość u Komisarza Sądownego Dudzińskiego od 9-10 rano, 4-5 po południu. 1408-3-3

OBIADY w domu prywatnym

po rs. 9 miesięcznie, ulica Widzewska № 32. Wiadomość u stróża. 1351-7-5

Лодзинская Фабричная желѣзная дорога

семь объявлено, что 24 Июля 5 Августа т. г. въ 10 час. утра на товарной станции Лодзь будетъ производиться аукционъ 3 ящика конекторовъ въ количестве 20 штукъ прибавление 24 Июля 6 т. г. со ст. Москва тои. по накладной на № 805-1462

Dr. Plichta

przeprowadził się na ulicę Długą № 320 do domu własnego, czwartym dom od ulicy Konstanytownskiej. 1375-6-5

Powróciłem z zagranicy i przyjmuję w mej LECCZNICY chorych, jak dawniej, wyłączenie z chorobami wenerycznymi, moczościowymi i kobiet, od 3-5 po południu. Od 8 lipca ordynować będę w domu p. Czapińskiego nad cukiernią p. Wüstehube.

Dr. Misiewicz.

1250-20-11

Dr. Med.

Eustachiusz Sack

wyjechał za granicę. 1435-3-2

Dr. Stanisław Łagowski

b. asystent przy katedrze fizjologii w Uniw. Warsz. zamieszkał w Łodzi, przy ulicy Kamiennej, róg Wschodniej w domu W-go Jaacka. Przyjmuje do 10 rano i od 4 do 6 po poł. 1324-30-9

Dr. Bronisław Handelsman

przeprowadził się na ulicę Dzielną (Kolejową) № 3, dom Prussaka. Przyjmuje chorych na zółtek i kiski od godziny 7 1/2 - 10 rano i od 3 - 5 po południu. 1402-0-4

Dentysta J. Habersfeld przeprowadził się na ulicę Piotrkowską № 59 nowy, dom 8-rów Mieneberg obok fabryki Lorenza. Przyjmuje od godz. 9-1 i od 2-7 po południu.

Operacje bez bólu przy pomocy tlenku azotu (gaz rozwesalający). 1340-30-13

W Inowłodzu nad PILICĄ,

oprócz dwóch mieszkań rodzinnych, są jeszcze pojedyncze pokoje umeblowane do wynajęcia wraz z całodziennym utrzymaniem. 1204-6-6

L. DRECKI

zamieszkał obecnie przy ul. Dzielnej obok poczty w d. p. Schwanke № 1107. 1235-0-0

Niniejszem mamy honor zawiadomić Sz. Publiczność, że z dniem dzisiejszym otwieramy przy ul. Piotrkowskiej Nr. 768 w domu Wislickiego filię składu pieczywa z naszej PIEKARNI PAROWEJ istniejącej przy ul. Konstanytownskiej № 320-hh i polecamy się nadal łaskawym względem. Administracja PIEKARNI PAROWEJ. 1430-3-2

Uczeń klasy VII

gimnazjum klasycznego, celującego sprawowania i starannego wychowania domowego, znający dobrze język francuski, poszukuje w następnym roku szkolnym korepetycji, w zamian za stół, mieszkanie i odpowiednie wynagrodzenie. Oferty przyjmuje administracja „Dziennika” pod lit. Z. M. 1227-3-3

Przyjmuję wszelkie roboty malarskie

po cenach najprzystępniejszych. Adolf Butschkat.

Принимая всякаго бумажныхъ обоевъ у Адольфа Бутшкаты.

Obicia Papierowe u Adolfa Butschkat.

w wielkim wyborze Od 18 kop. za rolkę.

Tapeten in der grössten Auswahl bei Adolfa Butschkat.

Von 18 kop. per Rolle an.

Nehme alle vorkommenden Maler- und Ausstreicher-Arbeiten zu den billigsten Preisen an. Adolfa Butschkat. 1266-12-9

Piekarnia parowa

Konstanytownska 320-hh. W stosunku do zużytych cen zboża z dniem dzisiejszym

OBNIŻAMY ceny pieczywa

z naszej piekarni parowej, przy zachowaniu całkowitej wagi dotychczasowej. Administracja Piekarni Parowej. 1431-3-2

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że od dnia 12 lipca r. b. mój

magazyn ubiorów męzkich

mieści się w nowo wybudowanym domu pana Franciszka Fischera.

Jednocześnie zawiadamiam Szanowną klientelę, iż magazyn mój na każdy sezon zaopatrzonej w świeże towary tak krajowe jako i zagraniczne, z pierwszych renomowanych fabryk, z których wyrabiam garnitury po możliwie niskich cenach. Ulica Dzielna (Kolejowa). Z poważaniem

J. Podgórski. 1387-3-3

Inżynier-Technolog

ukończywszy wyższą szkołę tkacką w Werdau i odbywszy wieloletnią praktykę w rosyjskich, miejscowych i zagranicznych fabrykach sukna i kortów, specjalnie obznajmiony z tkactwem i wykończalniami (apreturą), poszukuje odpowiedniego miejsca. Łaskawe oferty proszę składać: Biuro techniczne J. Arkuszewskiego, inż. w Łodzi. 1414-3-3

OSOBA, zajmująca poważne stanowisko w pewnej znanej instytucji rządowej, obznajana z przepisami policyjno-administracyjnymi

poszukuje zarządu domem u bardzo przystępnych warunkach. Blizsza wiadomość w Administracji Dziennika lub u właściciela sklepu spożywczego W-go S. Zukowskiego róg Widzewskiej Południowej Nr. 20 nowy. 1438-3-1

Zawiadomienie.

Niniejszem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że handel mój który dotychczas prowadziłem w domu p. Minora, znajdując się obecnie w domu p. Endego na ulicy Piotrkowskiej № 532, nowy 108.

Z uszanowaniem W. Kunkel. 1368-6-5

NOWO OTWORZONY ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY „Sandmeer”

przy ulicy Konstanytownskiej (drugi dom od Nowego-Rynku) wykonywa wszelkie roboty w zakresie fotograficznym wchodzące z wszelką starannością i akuracją od najmniejszych rozmiarów do naturalnej wielkości podług najnowszego systemu. Pogoda nie robi różnicy w zdjęciach, które wykonywane są codziennie od 9 zrana do 7 wieczór. 1403-3